

Janina Gardzińska, Alina Maciejewska  
Akademia Podlaska

### Śp. Profesor Józef Wierchowski współtwórca polonistyki siedleckiej



**Józef Wierchowski  
(1927-1999)**

Profesor Józef Wierchowski (1927-1999) urodził się w Łukowie, ale miastem jego dzieciństwa i młodości były Siedlce. Tu uczęszczał do szkoły powszechnej i średniej (egzaminami do Gimnazjum im. Bolesława Prusa zdał w czerwcu 1939 r.), przeżył okres wojny i okupacji, brał udział w szkoleniach wojskowych, przewoził broń, materiały wybuchowe i sprzęt radiotelegraficzny. Tu uczęszczał na tajne komplety i pracował w *Kreishauptmannschaft* Siedlce (starostwo), gdzie zatrudniony jako praktykant w dziale *Kennkart* przygotowywał również fałszywe dokumenty. Tu w roku 1943, jako szesnastoletni młodzieniec, złożył przysięgę żołnierza Armii Krajowej, tu też był aresztowany przez NKWD. Świadectwo

dojrzałości otrzymał dopiero po wojnie (1947), jak wielu młodych ludzi z Jego pokolenia.

W latach 1947-1951 studiował filologię germańską na Uniwersytecie Warszawskim. Interesował się językoznawstwem i uczęszczał na zajęcia z fonetyki ogólnej. Po ukończeniu studiów podjął pracę w zespole Redakcji *Słownika języka polskiego*, którym kierował prof. Doroszewski. Pracował tam do 1957 roku. Był to (dla młodego wówczas badacza) bardzo ważny okres poszerzania i pogłębiania wiedzy językoznawczej, zdobywania doświadczeń, rozbudzania i krystalizowania się zainteresowań w zakresie słowotwórstwa, leksykografii, leksykologii i semantyki. Właśnie te obszary wiedzy o języku pozostaną do końca najważniejszym obszarem dociekań naukowych Profesora.

Już w tym czasie na Zjeździe Polskiego Towarzystwa Językoznawczego (1957) przedstawił oryginalną koncepcję słowotwórstwa niebinarnego, podkreślając potrzebę odejścia od kierunkowego i binarnego traktowania pochodności wyrazów. Wydrukowany w XVII tomie *Biuletynu PTJ* (1959) tekst referatu pod tytułem *Uwagi słowotwórczo-leksykologiczne* wyznaczył główny kierunek zainteresowań Profesora, a połączenie słowotwórstwa z semantyką stało się punktem wyjścia dla kolejnych prac i kształtowania się Jego poglądów na teorię języka. Oryginalność głoszonych poglądów była prawdopodobnie przyczyną trudności zawodowych i życiowych. Niewiele brakowało, by podjął decyzję o rezygnacji z uprawiania nauki, ale słowa, które wypowiedział prof. Jerzy Kuryłowicz: „Pańska nowa metodyka analizy słowotwórczej nadaje się do szerszego przedstawienia”, podobnie jak bardzo życzliwe odniesienie się do

### III Kronika

---

tej koncepcji czeskiego językoznawcy Miloša Dokulila oraz zainteresowanie nią Romana Jakobsona – spowodowały, że Profesor pozostał wierny obranemu kierunkowi badań naukowych.

Jednak dalsza droga naukowa i zawodowa nie była łatwa. Piętrzyły się na niej trudności, nierzadko walka o przetrwanie, często niepewność jutra.

Po zwolnieniu z Redakcji *Słownika języka polskiego* PWN w 1958 roku, jedynie dzięki dwuletniemu stypendium naukowemu mógł skupić się na wykonaniu pracy doktorskiej *Polskie słownictwo logiki wczesnego oświecenia*. Dysertacja była wprawdzie gotowa już w 1959 roku, ale zakończenie przewodu stało się możliwe dopiero w roku 1970 i to – jak wspominał Profesor Wierchowski – dzięki inicjatywie prof. Witolda Taszyckiego. Kiedy w 1961 roku została również zwolniona z Uniwersytetu Warszawskiego Pani Bożena Wierchowska, żona Profesora, oboje zdecydowali się na pracę poza Warszawą. Najpierw znaleźli zatrudnienie w Poznaniu na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, a od 1965 do 1969 roku w Zakładzie Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Praca w Katedrze Językoznawstwa Ogólnego UAM to czas, kiedy główne zainteresowania Profesora koncentrowały się wokół zagadnień struktury języka, budowy systemu leksykalnego i wartości semantycznej tzw. jednostek języka. Tej tematyce poświęcone były liczne artykuły, wśród których wymienić można: *Rozczłonkowanie zasobu leksykalnego* („Biuletyn PTJ”, 1963), *System leksykalny a słowotwórstwo polskie* („International Journal of Slavic Linguistics and Poetics”, 1965), *Le mot et la structure phonologique et subphone-matique* („Study of Sounds”, Tokyo 1965), *Problemy semantyki a jednostka struktury języka* („Lingua Posnaniensis”, 1966), *Morfemy homofoniczne a funkcja semantyczna i gramatyczna* („Biuletyn PTJ”, 1967), *Jednostka struktury języka – wyraz* („Biuletyn PTJ”, 1968), *O roli znaczenia w określaniu struktury języka* („Biuletyn Fonograficzny”, 1971) oraz rozprawa *Wyraz – analiza pregramatyczna* (Siedlce, 1976), która stała się podstawą habilitacji (kolokwium habilitacyjne w 1977 roku na UAM w Poznaniu). Wówczas Profesor pracował już w Siedlcach.

Kontakt z prężnie rozwijającym się ośrodkiem logopedii (Zakład Logopedii UMCS) i wspólnota zainteresowań z Żoną spowodowały poszerzenie doświadczeń naukowych Profesora o rozwój i patologię mowy. Dowodzą tego recenzje prac związanych z tymi zagadnieniami oraz tłumaczenie z języka niemieckiego podręcznika Gerharta Lindnera *Podstawy audiologii pedagogicznej* (1976).

Warto zaznaczyć, że już jako młody naukowiec rozpoczął Profesor współpracę z ośrodkami naukowymi za granicą. W 1957 roku został zaproszony na zjazd semiotyczny do Berlina, przez wiele lat utrzymywał kontakty naukowe z semiotykami z Niemiec i Austrii. Uczestniczył w konferencjach, zjazdach, kongresach lingwistycznych, fonetycznych, semiotycznych. Wyjeżdżał z wykładami na zaproszenie uniwersytetów w: Konstancji, Wiedniu, Bonn, Münster, Innsbrucku, Grazu, Caen, Berlinie, Freiburgu. Działalność ta zaowocowała członkostwem w Linguistic Society of America, The Phonetic Society of Japan (od 1968 roku) i tytułem członka honorowego Oesterreichische Gesellschaft für Semiotik. Był członkiem założycielem Societas Linguistica Europea i brał udział w corocznych zjazdach. Już od 1952 roku, a więc wkrótce po ukończeniu studiów, został członkiem Polskiego Towarzystwa Języko-

## Janina Gardzińska, Alina Maciejewska: Śp. Profesor Józef Wierzchowski...

znawczego i regularnie uczestniczył w zjazdach PTJ, był także członkiem Towarzystwa Kultury Języka, Polskiego Towarzystwa Fonetycznego, członkiem założycielem polskiego Towarzystwa Lingwistyki Stosowanej. Brał też udział w pracach Polskiego Towarzystwa Semiotycznego.

Z naszą uczelnią związał się Profesor w 1971 roku. Wtedy jako doktor został zatrudniony na stanowisku adiunkta w powstałym właśnie Zakładzie Filologii Polskiej (ówczesnej Wyższej Szkoły Nauczycielskiej), a wkrótce, po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego, na stanowisku docenta. Był więc w naszej Uczelni od powołania polonistyki, kiedy kadra naukowa tego zawiązującego się dopiero kierunku studiów składała się zaledwie z czworga wykładowców. Prowadził wówczas zajęcia z gramatyki opisowej języka polskiego i wstępu do językoznawstwa na pierwszym roczniku dopiero raczkującej filologii polskiej. W latach następnych, już na studiach magisterskich, wykładał językoznawstwo ogólne, leksykologię oraz kierował pracami magisterskimi. I chociaż po rozwiązaniu pierwszej filologii polskiej w Siedlcach w 1977 roku podjął pracę na stałe w Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku (obecnie Uniwersytet w Białymstoku) i tam uzyskał tytuł profesora oraz objął Katedrę Językoznawstwa Ogólnego, to nie zerwał kontaktu z Siedlcami. Już w latach osiemdziesiątych, kiedy zostało powołane Podyplomowe Studium Filologii Polskiej, Profesor przyjął zaproszenie ówczesnego dziekana, by wzmocnić nieliczną wówczas kadre naszych polonistów.

W okresie siedleckim powstawały kolejne prace naukowe, w których Profesor konsekwentnie rozwijał swoją koncepcję wyrazu monosemicznego i metodę analizy, pokazując jej wartość i zasadność na tle teorii pola semantycznego, kierunków wywodzących się z językoznawstwa amerykańskiego i na tle historii semantyki językoznawczej. Są to m.in. wymieniona już rozprawa habilitacyjna *Wyraz – analiza pragmatyczna* (1976), *Leksykologia i leksykografia* (1978), *Językoznawstwo współczesne* (1979) – wszystkie te książki opublikowane w Wydawnictwie Uczelnianym WSP w Siedlcach – oraz *Semantyka językoznawcza* (PWN, 1980) i *Leksykalno-frazeologiczna struktura języka* (Ossolineum, 1990).

Profesor Wierzchowski powrócił do Siedlec w 1991 roku tuż po reaktywowaniu Wydziału Humanistycznego i kierunku filologii polskiej. Poproszony przez ówczesne władze szkoły ponownie przyjął pracę na pełnym, tym razem drugim etacie w Instytucie Filologii Polskiej i przez kilka lat kierował Katedrą Językoznawstwa. Jak w latach siedemdziesiątych, prowadził seminarium magisterskie, wykładał językoznawstwo ogólne i historię języka polskiego. Wykłady z historii języka były niejako powrotem Profesora do tematyki, którą zajmował się w pracy doktorskiej i co zaowocowało opublikowaniem po latach w naszym uczelnianym wydawnictwie Jego książki *Polska terminologia logiki wczesnego oświecenia* (1995).

W niemal trzydziestoletnim okresie swojej pracy w Siedlcach wykształcił Profesor Wierzchowski wielu swoich uczniów z tytułem magistra, a również ze stopniem doktora. W pamięci studentów i kolegów zachował się jako nieprzeciętny nauczyciel, gawędziarz, profesor, który uwielbiał żarty, gry językowe i z upodobaniem wykorzystywał je do tłumaczenia teorii języka i swojej metody. Tam, gdzie się pojawił, było Go słyhać. Miał dystans do spraw małych, codziennych. Reagował natychmiast,

### III Kronika

---

kiedy podejrzewał manipulację, był nawet agresywny, kiedy ktokolwiek próbował ograniczać Jego niezależność. Nie uznawał kompromisów. Odwaga i uczciwość, przekonanie o prawie do samodzielnego myślenia i głoszenia własnych poglądów spowodowały, że wiele osób Go ceni, wiele osób podziwia, wie, że był niezwykle potrzebny na czasy trudne, że rozmowa z Nim „ustawiała rzeczy na właściwych miejscach” w czasach i okolicznościach, kiedy wydawało się, że jest się wystawianym na próbę najcięższą. Potrafił surowo osądzać, ale Jego oceny ludzi i rzeczy były zwykle trafne.

Na koniec tych kilku refleksji o życiu i dziele Profesora Wierzchowskiego, Jego tak bardzo ważnym wkładzie w krótkie, ale dosyć burzliwe dzieje naszej polonistyki, pragniemy wyrazić wdzięczność Rodzinie Profesora, a przede wszystkim Jego Synowi, Panu Profesorowi Jackowi Wierzchowskiemu, za przekazanie Bibliotece Instytutu Filologii Polskiej bogatego i cennego księgozbioru językoznawczego.